

Wątpliwe **ocenia**nie muzycznych wykonań

Oceniający wykonania muzyczne ulegają złudzeniom, które zniekształcają ich oceny.

Każde muzyczne wykonanie występującego muzyka, śpiewaka, czy instrumentalisty, podlega ocenie słuchaczy. W zależności od szczebla edukacji lub momentu kariery muzycznej wykonawca spotyka różnych odbiorców swojego publicznego występu. Niekiedy słuchaczami są przypadkowo napotkani laicy muzyczni, innym razem oczekujący wspaniałego występu melomani. Jednak niezwykle często słuchaczami są wybitni eksperci muzyczni, zasiadający w szacownych komisjach egzaminacyjnych lub konkursowych.

Oceny laików opierają się najczęściej na odczuciach, które są pozytywne lub negatywne i odnoszą się ogólnie do występu, tzn. gatunku muzyki, samego utworu, a nie do wykonawcy. Oceny melomanów także opierają się na emocjach, jednak ci słuchacze mają już wiedzę o danym gatunku muzycznym lub utworze, dlatego podczas słuchania ich uwaga skupia się na wykonawcy i jego interpretacji. Natomiast oceny ekspertów muzycznych wynikają z ich ogromnej wiedzy na temat każdego utworu i opierają się na pewnych kryteriach. Eksperti muzyczni zdecydowanie najintensywniej skupiają się na wykonawcy, jego sposobie gry zarówno pod względem technicznym, jak i interpretacyjnym.

Odmienne mózgi muzyków

Różnice w sposobie oceniania przez wspomniane trzy grupy słuchaczy wynikają nie tylko z odmiennych zainteresowań czy poziomu wykształcenia. Badania wykazały, że zawodowi muzycy odbierają muzykę w inny sposób niż pozostała część społeczeństwa. Dwie półkule mózgu ludzkiego różnią się sposobem przetwarzania informacji. Prawa półkula jest odpowiedzialna za odbieranie wrażeń estetycznych i abstrakcyjnych, natomiast lewa jest logicznie i analityczna. U zawodowych muzyków, których kształcenie rozpoczyna się od wczesnych lat dzieciństwa, następuje przekierowanie wrażeń estetycznych (muzycznych) do lewej półkuli, dzięki czemu mają oni zdolność głębokiego przetwarzania i analizowania każdej słyszanej muzyki.

Niezwykła ranga oceniania

Dla wykonawcy, zwłaszcza na etapie edukacji szkolnej i akademickiej, niezwykle ważne są oceny wystawiane

przez ekspertów muzycznych, pedagogów i jurorów komisji. Oczywiście, dla muzyków odczucia melomanów także mogą mieć duże znaczenie, jednak większość wykonawców ma poczucie, że o jakości danego występu decydują opinie wyrażone przez pedagogów instrumentów, uchodzących za jedynych ekspertów, którzy mogą dokonać adekwatnej i obiektywnej oceny muzycznego wykonania.

Problem oceniania poszczególnych wykonawców muzyki jest w środowisku muzycznym wiecznie żywy, niezwykle istotny, zwłaszcza w szkołach muzycznych, w których kilka razy w ciągu roku nauczyciele muzyki stają przed problemem oceniania swoich uczniów na egzaminach z instrumentów lub śpiewu. Oceny przez nich wystawiane mają ogromny wpływ na dalsze osiągnięcia i motywację uczniów.

Sztuka oceniania muzycznych wykonań jest bardzo trudna do zdefiniowania, ponieważ muzykę zalicza się do zjawisk natury estetycznej, które nie mają jasno określonych ram oceniania. Bardzo trudno precyzyjnie ustalić kryteria ocen, dzięki czemu oceniający ma dużą swobodę w ocenianiu.

Każdy słuchacz ocenia inaczej

Dla psychologów muzyki niezwykle ciekawe jest pytanie, dlaczego wybitni eksperci muzyczni różnią się między sobą w ocenie tego samego wykonania muzycznego, choć mają jasno określone kryteria.

Psychologowie podkreślają, że każdy z nas jest podatny na różnego rodzaju sugestie, działania intencjonalne lub nieświadome. Często nie zależy to od zdobytego wykształcenia czy umiejętności. Wszyscy jesteśmy skłonni ulegać różnym wrażeniom, spostrzeżeniom, lubimy opierać się na własnych przeczuciach, intuicji lub odwrotnie: szukamy wsparcia u innych osób, które w danym momencie wydają się nam bardziej kompetentne.

Podobnym złudzeniom mogą ulegać oceniający wykonania muzyczne, co w efekcie zniekształca rzeczywisty obraz słuchanego dzieła oraz powoduje, że jego percepcja jest nieprawdziwa.

Próbą odpowiedzi na postawione pytanie były badania, które prof. Maria Manturzevska przeprowadziła

podczas VI Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. F. Chopina w Warszawie. Profesor Manturzevska, prekursorka polskiej psychologii muzyki, udowodniła wpływ na słuchacza wielu czynników, które nie mają żadnego związku z wykonawcą. Do najsilniej oddziałujących zaliczyła efekty psychologiczne, które zostały poniżej omówione.

1. **Efekt halo**, inaczej nazywany efektem aureoli lub tendencją do generalizacji, czyli takie zniekształcenie poznawcze, które wynika z korzystnego oceniania lubianej przez siebie osoby w każdym wymiarze jej zachowania.

W ocenianiu muzycznych występów efekt halo ujawnia się w tendencji do dawania lepszych ocen temu wykonawcy, który uchodzi za dobrego, który już wcześniej uzyskał dobre oceny, o którym krążą pozytywne opinie w środowisku muzycznym.

Aby zweryfikować występowanie tego efektu podczas przesłuchań konkursowych, prof. Manturzevska przeprowadziła badania eksperymentalne, w których porównano oceny występu jednego pianisty z przesłuchań konkursowych z oceną tego samego wykonania, ale w wersji magnetofonowej, gdy nie wiadomo, kto jest wykonawcą. Okazało się, że wykonania pianistów cieszących się dobrą opinią były wyżej oceniane w percepcji audiowizualnej niż w percepcji wyłącznie słuchowej, gdy nie wiadomo było, kto gra dany utwór. Z kolei pianista uchodzący za złego w ocenie audiowizualnej miał słabsze oceny niż w percepcji słuchowej.

2. **Efekt kontrastu zastępczego** jest to zniekształcenie poznawcze powstające wówczas, gdy na percepcję danego wrażenia mają wpływ wcześniejsze doświadczenia, których jakość była zdecydowanie dobra lub zła.

W badaniach eksperymentalnych prof. Manturzevskiej efekt ten ujawnił się w momencie, kiedy oceniane wykonanie zostało poprzedzone wykonaniem skrajnie dobrym lub skrajnie złym; wówczas uzyskiwało ono oceny kontrastujące z poziomem poprzedniego wykonania, czyli jego ocena była albo zawyżona, albo zaniżona.

Ponadto jeżeli oceniane wykonanie było utrzymane we właściwym tempie, ale zostało poprzedzone wykonaniem w tempie bardzo szybkim (a nawet zbyt szybkim), to i tak ocena tego poprawnego wykonania została obniżona, a jurorzy charakteryzowali je jako nudne i rozwlekłe.

3. **Efekt zgodności z obowiązującym modelem zachowania** polega na przekonaniu o słuszności swojego sposobu zachowania jako jedyne właściwego i obowiązującego, który powinien być normą dla wszystkich,

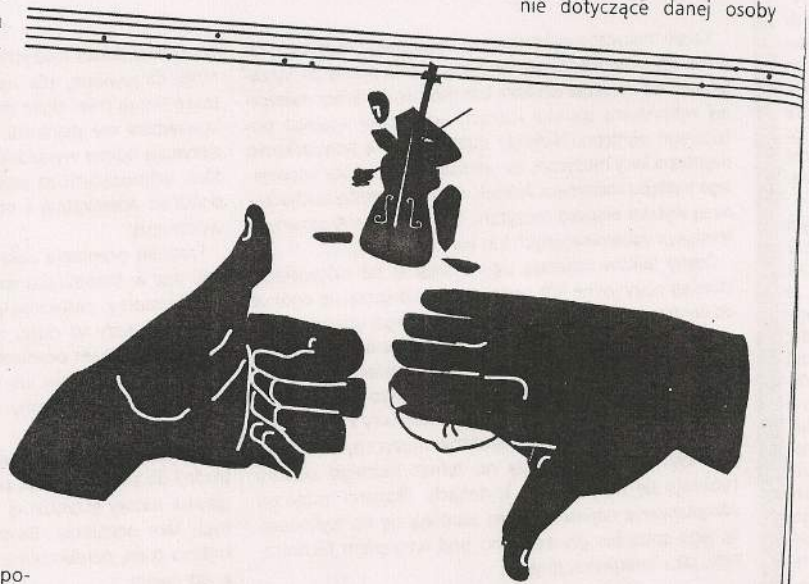
Profesor Manturzevska zauważyła w swoich badaniach, że jeżeli zachowanie danego pianisty na estradzie odbiegało od modelu zachowania jurorów, to dany wykonawca otrzymywał niższą ocenę w percepcji audiowizualnej, natomiast wyższą przy prezentacji tylko w wersji słuchowej.

4. **Efekt pozycji** wywołuje zniekształcenie poznawcze ze względu na czas prezentowania danego wrażenia, czyli jest to miejsce w serii, pewna kolejność prezentowania podczas przesłuchań.

W badaniach prof. Manturzevskiej zaobserwowano różnice w ocenie początkowych i końcowych przesłuchań. Początkowe wykonania oceniane były bardziej surowo i wnikliwie, a końcowe – łagodniej.

Ponadto wyróżniamy inne efekty psychologiczne, którym można ulegać podczas oceniania czyjegoś muzycznego wykonania.

5. **Efekt pierwszeństwa** lub efekt pierwszego wrażenia jest to proces, który powoduje, iż nasze pierwsze wrażenie dotyczące danej osoby



wpływa na to, że jej późniejsze zachowanie interpretujemy w sposób zgodny z tym pierwszym wrażeniem, a nie z rzeczywistością.

Zauważalne jest to w momencie, gdy oceny wystawiane jednej osobie są tendencyjne, bo oceniający z góry zakłada, że dane wykonanie będzie zbliżone do pierwszego wykonania tej osoby i słucha z takim nastawieniem, jakie pozostało w nim po pierwszym słuchaniu danego wykonawcy.

Jeżeli pierwsze wrażenie wywołało u oceniającego pozytywne emocje, to z łatwością wychwytuje on wszystkie dobre elementy gry, natomiast z oporem przyjmuje wszelkie informacje o wadach lub błędach w wykonaniu. Gdy jednak pierwsze wrażenie wywołało u oceniającego negatywne emocje, będzie on z większą łatwością słyszał zle strony kolejnego wykonania, a nie dobre.

6. **Efekt świeżości** występuje wówczas, gdy ostatnie wrażenie pozostawione przez daną osobę wpływa na to, w jaki sposób będzie interpretowane jej kolejne zachowanie.

Jeśli chodzi o ocenianie muzycznych wykonawców, to proces ten jest zauważalny, gdy na oceniającym zrobiło wrażenie ostatnie wykonanie i kolejne wykonania ocenia pod wpływem tego ostatniego, czyli najświeższego dla jego pamięci.

7. **Efekt eksperta** polega na tendencji do opierania się na zdaniu innej osoby, która uchodzi za autorytet w danej dziedzinie, zwłaszcza gdy jest tak blisko, że jej zachowanie można naśladować, lub wtedy, gdy nie ma się własnego zdania.

Wśród muzyków zasiadających w komisjach egzaminacyjnych jest to tendencja do opierania się na zdaniu przewodniczącego komisji, akceptowania jego sposobu oceniania, a co za tym idzie – na przyjęciu jego sposobu przetwarzania informacji i jego wyobrażenia o słuchanej muzyce.

Rozbieżność ocen jurorów

Jednak trudność oceniania wykonawców muzycznych nie jest tylko wynikiem efektów, którym słuchacze ulegają zupełnie nieświadomie. Drugą ważną przyczyną rozbieżności w ocenach wśród oceniających są różnice indywidualne, które stanowią o odrębności każdego człowieka. Na różnice indywidualne składają się wszystkie właściwości człowieka, cechy jego charakteru, temperament, sposoby radzenia sobie w trudnych sytuacjach czy preferowane style poznawcze, które są odmienne u każdego z nas. Różnice indywidualne mają wpływ na oczekiwania muzyczne słuchacza, a tym samym na sposób odbierania przez niego muzyki. Każdy człowiek ma inne wyobrażenie danego utworu, w inny sposób przeżywa emocje związane z danym utworem i preferuje inne wykonania. Te wszystkie właściwości składają się na indywidualne wyobrażenia słuchającego, który pod ich wpływem inaczej ocenia dany utwór.

Profesor Manturzevska podkreśla, że istotnym czynnikiem, który różnicował jurorów VI Konkursu Chopinowskiego, był ich indywidualny **standard wymagań**. Wskazywała na to rozbieżność ocen poszczególnych jurorów dotyczących jednego utworu wykonanego przez wszystkich uczestników konkursu. Oceniający z wysokim standardem wymagań przeważnie przyznawali mniej punktów wszystkim wykonawcom za wybrany utwór, co oznaczało, że według ich standardu wymagań utwór ten nie był przez większość dość dobrze zagrany. Natomiast oceniający z niższym standardem wymagań punktowali wybrany utwór dość wysoko, czyli ich zdaniem był on przez większość konkursowiczów wykonany na zadowalającym poziomie.

Wpływ uprzedzeń na oceny jurorów

Według innej wybitnej psycholog muzyki, Anny Jordan-Szymańskiej najczęściej jest tak, że wykonanie zgodne z oczekiwaniami słuchającego wzbudza u niego pozytywne odczucia, co odzwierciedla dobra ocena, natomiast wykonanie niezgodne z oczekiwaniami słuchającego wzbudza u niego odczucia negatywne, a to pociąga za sobą konsekwencje w postaci słabej oceny. Autorka podkreśla także, jak ogromny jest wpływ kontekstu sytu-

acyjnego, który zupełnie nie jest związany z grą wykonawcy. Kontekst sytuacyjny wytwarza się z uprzedzeń do wykonawcy, jego ubioru, sposobu bycia, może także być związany z sygnałami o reakcjach innych osób, nastrojem oceniającego, pogodą, oświetleniem w sali lub porą dnia. Te czynniki, choć nie powinny być brane pod uwagę podczas oceniania występu muzycznego wykonawcy, często są tak dominujące, że oceniający zupełnie nieświadomie ulega ich wpływowi.

Jak unikać pułapek podczas oceniania muzycznych wykonawców innych osób?

Ocenianie muzycznych wykonawców jest zadaniem niezwykle trudnym i bardzo ważnym, ponieważ od tych ocen często zależą losy wykonawców. Oceniający muzyk powinien zdawać sobie sprawę, że każde wykonanie jest inne i niesie ze sobą inne emocje oraz wartości. Tak samo odbiór tego wykonania jest różny u poszczególnych osób, np. ze względu na ich aktualny stan psychofizyczny, nastawienie czy nastrój. Oceniający powinni mieć świadomość wszystkich pułapek, które czyhają na nich podczas słuchania czyjegoś wykonania. Warto też pamiętać, że także wykonawca ma swoje indywidualne odczucia, nastroje czy emocje.

Wiedza o różnego rodzaju efektach psychologicznych, którym każdy oceniający może ulegać, jest niezbędna w procesie obiektywnego i rzetelnego oceniania wykonawców muzyki. Świadome unikanie efektów świeżości, kontrastu czy efektu aureoli pozwoli oceniającym na traktowanie wszystkich grających w podobny sposób, bez ujawniania swoich indywidualnych preferencji względem określonych wykonawców.

Niezwykle pożyteczne byłoby, aby członkowie komisji przybierali postawę pedagogiczną (podmiotową) względem osób, które oceniają. Postawa ta charakteryzuje się dostrzeganiem możliwości wykonawcy, jego indywidualnych zdolności i niepowtarzalnego sposobu gry. Niezależnie od dostrzegania wad i usterek danego wykonania oceniający powinien umieć znaleźć pozytywne strony interpretacji lub takie techniczne właściwości, które dobrze rokują na przyszłość. Powinien też traktować wykonawcę w sposób indywidualny i za każdym razem, kiedy się go słucha, oczekiwać nowych i niepowtarzalnych przeżyć związanych z jego grą. ■

Anna Nogaj

Autorka jest absolwentką Akademii Muzycznej im. F. Nowowiejskiego w Bydgoszczy w klasie skrzypiec oraz studentką psychologii na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Studiuje także na Podyplomowym Studium Psychologii Muzyki przy Akademii Muzycznej im. F. Chopina w Warszawie.

NAPRAWA INSTRUMENTÓW DĘTYCH

RYSZARD I DARIUSZ KOWALCZYK

SERWIS AMANTI-GETZEN-YAMAHA

przedstawiciel firmy SCHAGERL Austria

SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY

Naprawy główne, bieżące, korekty i konserwacja dętych instrumentów blaszanych. Powłoki lakiernicze, srebrzenie i złocenie

62-031 LUBOŃ, ul. Jaśminowa 18,
tel./fax.: (61) 810 32 00,
0 509 023 477 (455)

r.kowalczyk@rdkserwis.com.pl
www.rdkserwis.com.pl